



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 lipca 2025 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej I. P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 24 września 2021 r., I ACa 311/20,

w sprawie z powództwa I. P.

przeciwko G. P.

o zapłatę,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Białymstoku adwokatowi M. B. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł powiększoną o podatek od towarów i usług we właściwej stawce, tytułem kosztów postępowania - nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

Marta Romańska Agnieszka Piotrowska Karol Weitz

UZASADNIENIE

Powódka I. P. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego G. P. kwoty 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 2019 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 18 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo. Sąd ustalił, że 6 grudnia 2018 r. w S. pozwany i powódka sporządzili i podpisali oświadczenie, zgodnie z treścią którego pozwany zobowiązał się do wypłacenia powódce kwoty 150 000 zł po dokonaniu przez niego sprzedaży gospodarstwa rolnego, położonego w S. w gminie B. w powiecie s., województwie [...], obejmującego działki o numerach ewidencyjnych [...], [...]1, [...]2, [...]3 i [...]4, o łącznej powierzchni 10,2777 ha, objętego treścią księgi wieczystej [...], prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Suwałkach – w terminie do 30 czerwca 2019 r., bezpośrednio na jej rachunek bankowy (§ i 2 ust.1), podczas gdy powódka miała prawo mieszkać z dziećmi w domu położonym na wskazanej nieruchomości do chwili otrzymania powołanej kwoty w całości (§ 3). Własnoręczność podpisów stron pod oświadczeniem poświadczył notariusz. Powołany dokument miał odzwierciedlać wolę stron szybkiego i polubownego zakończenia sprawy karnej toczącej się przeciwko pozwanemu z powodu znęcania się przez niego nad żoną oraz sprawy rozwodowej stron, a także dokonania przez nie rozliczenia finansowego zakończonego związku małżeńskiego, którego brak stanowił podłoże ich konfliktu. Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z 18 grudnia 2018 r. Pozwany pierwotnie był właścicielem nieruchomości w postaci gospodarstwa rolnego położonego w S., powiecie s., w województwie [...] o łącznej powierzchni 10,2777 ha obejmującej działki nr [...] [...]1, [...]2 i [...]4, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr [...], jednakże w czerwcu 2019 r. sprzedał część tej nieruchomości tj. działki o numerach [...], [...]1 i [...]2, w związku z czym obecnie jest właścicielem gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni 5,1307 ha. Pozwany próbował sprzedać pozostałą część gospodarstwa rolnego, ale przeszkodą w tym zakresie okazał się fakt, że powódka zamieszkiwała wraz z dziećmi w budynku posadowionym na nieruchomości wchodzącej w skład gospodarstwa. Wyrokiem z 28 czerwca 2019 r. wydanym na skutek powództwa

pozwanego, Sąd Rejonowy w Suwałkach orzekł o eksmisji z tego budynku powódki i dzieci stron przyznając im jednocześnie prawo do lokalu socjalnego. Powódka zamieszkała w związku z tym z dziećmi w mieszkaniu w E. Sąd oceniając oświadczenie stron z 6 grudnia 2018 r. uznał, że zapłata przez pozwanego na rzecz powódki, określonej w nim kwoty stanowić miała swoiste rozliczenie stosunków majątkowych między stronami, wynikających z zawartego przez nich związku małżeńskiego, wykonywania przez powódkę pracy na gospodarstwie rolnym będącym wyłączną własnością pozwanego i uregulowania obciążających strony zobowiązań finansowych. Sąd przyjął ponadto, że oświadczenie było umową zawartą pod warunkiem zawieszającym, obejmującym sprzedaż przez pozwanego wszystkich działek składających się na jego gospodarstwo rolne. Sąd nie zgodził się natomiast z argumentacją pozwanego, że miała to być umowa darowizny, która okazała się być nieważna z powodu braku dochowania formy aktu notarialnego oraz braku jej wykonania. Określony w oświadczeniu z 6 grudnia 2018 r. warunek, według Sądu, nie ziścił się w terminie określonym przez strony, tj. do 30 czerwca 2019 r., gdyż pozwany w terminie tym nie sprzedał wszystkich działek tworzących gospodarstwo. Z tego względu Sąd przyjął, że żądanie powódki było przedwcześnie, a wobec tego niezasadne, i oddalił powództwo.

Apelację od wyroku z 18 lutego 2020 r. złożyła powódka.

Wyrokiem z 24 września 2021 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację. Sąd drugiej instancji z jednej strony podtrzymał, a z drugiej strony także uzupełnił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że na skutek zawiadomienia powódki przeciwko pozwanemu toczyło się postępowanie karne pod zarzutem znęcania się fizycznego i psychicznego nad powódką, zakończone wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z 6 grudnia 2018 r. w którym warunkowo umorzono postępowanie wobec pozwanego na okres 3 lat, U podstaw tego rozstrzygnięcia leżała zgoda powódki na takie zakończenie postępowania. Ponadto Sąd ustalił, że małżonkowie popadli w zadłużenie, które regulował głównie pozwany. Od sierpnia 2018 r. toczyło się również z powództwa pozwanego postępowanie rozwodowe stron, zakończone wyrokiem rozwodowym Sądu Okręgowego w Suwałkach z 18 grudnia 2018 r., który uprawomocnił się 11 stycznia 2019 r. W toku postępowania rozwodowego strony prowadziły negocjacje

co do podziału majątku wspólnego w ramach, których opracowane zostały projekty ugody w sprawie rozliczenia między małżonkami nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty oraz aktu notarialnego, w którym pozwany miał się poddać egzekucji do kwoty 110 000 zł. obie czynności nie doszły jednak do skutku. Po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego pozwany wystąpił o eksmisję powódki i dzieci z domu mieszkalnego wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego pozwanego, motywując to wolą jego sprzedaży. Z wniosku pozwanego przed Sądem Rejonowym w Suwałkach wszczęte zostało również postępowanie o podział majątku, w którym domagał się on rozliczenia wspomnianych nakładów. Powódka broniła się przed Sądem zarzutem, że rozliczenie wszelkich roszczeń majątkowych stron wynikających z ich małżeństwa wynika z oświadczenia z 6 grudnia 2018 r. Prawomocnym postanowieniem z 12 lutego 2020 r. Sąd dokonał podziału majątku wspólnego stron, ustalając, że w jego skład wchodzi stół dębowy o wartości 1 000 zł i przyznając go pozwanemu za spłatą przez powódkę pozwanemu kwoty 500 zł Zasądzono też od powódki na rzecz pozwanego kwotę 57 908,31 zł tytułem zwrotu połowy kwoty wydatków poczynionych przez pozwanego z majątku osobistego po ustaniu wspólności ustawowej na poczet bieżących i zaległych zobowiązań stron zaciągniętych w czasie trwania tej wspólności. Sąd ocenił, że przyczyną prawną przysporzenia na rzecz powódki, do którego pozwany zobowiązał się w oświadczeniu z 6 grudnia 2018 r. było rozliczenie udziału powódki w nakładach z majątku wspólnego na gospodarstwo pozwanego, tj. spłata powódce jej udziału w majątku wspólnym. Z tego względu kreujące w tym zakresie umowę stron oświadczenie z 6 grudnia 2018 r. było nieważne z mocy art. 58 §1 k.c. jako sprzeczne z art. 35 k.r.io., skoro podpisano je w czasie pozostawania przez strony w ustroju wspólności majątkowej, która ustała dopiero z dniem 11 stycznia 2019 r., tj. z dniem uprawomocnienia się wyroku w sprawie o rozwód. Przepis art. 35 k.r.io. stanowi bowiem, że w czasie trwania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może żądać podziału majątku wspólnego ani rozporządzać bądź zobowiązywać się do rozporządzenia tym udziałem lub w poszczególnych składnikach należących do tego majątku. Przedmiotem tej czynności miał być bowiem majątek wspólny, a spłata pozwanego na rzecz powódki miała stanowić rozliczenie jej wszystkich roszczeń z tego tytułu, tj. oznaczać niedopuszczalną w świetle art. 35 k.r.io. likwidację majątku

wspólnego. Z tego powodu Sąd drugiej instancji oddalił apelację powódki, uznając, że wobec nieważności czynności prawnej, z której wywodziła swoje roszczenie, roszczenie to jej nie przysługuje.

Skargę kasacyjną od wyroku z 24 września 2021 r. wywiodła powódka. Zarzucając naruszenie art. 35 k.r.io. oraz art. 48 § 1 pkt 5 w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania przed Sądem Apelacyjnym i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji powódka twierdziła, że skoro w pierwszej instancji sędzia XY uczestniczyła w rozpoznaniu sprawy przez to, że jako przewodnicząca wydziału wydawała zarządzenia, a następnie orzekała co do zażalenia na odmowę udzielenia zabezpieczenia i potem zasiadała w składzie sądu drugiej instancji, który wydał zaskarżony wyrok, zachodził w jej osobie przypadek określony w art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., tj. przypadek polegający na tym, że brała ona udział w wydaniu zaskarżonego wyroku i tym samym podlegała wyłączeniu z mocy samej ustawy, co skutkowało nieważnością postępowania apelacyjnego na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c.. Zarzut ten jest bezzasadny, gdyż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że przez wzięcie udziału w wydaniu zaskarżonego orzeczenia (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.) rozumie się uczestniczenie sędziego w wydaniu zaskarżonego wyroku, a nie jego uczestniczenie w poszczególnych czynnościach procesowych poprzedzających wydanie tego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2014 r., V CSK 189/13 (nie publ.) Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela to stanowisko i tym samym przyjmuje, że w okolicznościach sprawy nie zostały spełnione przesłanki art. 379 pkt 4 w związku z art. 48 §1 pkt 5 k.p.c.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 35 k.r.io., to – zdaniem skarżącej – polegało ono na tym, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, że czynność stron z 6 grudnia 2018 r. stanowiła czynność służącą rozporządzenie udziałem powódki w majątku wspólnym stron, podczas gdy – w jej ocenie – była to czynność zawierająca elementy

zadośćuczynienia za krzywdę i służyła zabezpieczeniu finansowemu wspólnych dzieci stron. Tak skonstruowany zarzut kasacyjny nie może odnieść skutku, gdyż skarżąca nie powiązała go z koniecznym (w tym wypadku) twierdzeniem o jednoczesnym naruszeniu art. 65 § 1 k.c. (wzmiankowanie tego przepisu w uzasadnieniu podstawy kasacyjnej jest z tego punktu widzenia absolutnie niewystarczające) oraz art. 58 § 1 k.c. Uszło ponadto uwagi sądów obu instancji, jak i stron, że skoro między stronami toczyło się postępowanie o podział majątku wspólnego, to o roszczeniu takim, które jest przedmiotem niniejszej sprawy należało rozstrzygnąć w tym postępowaniu i poza nim nie może ono już być skutecznie dochodzone (art. 567 § 1 i 3 oraz art. 618 § 1 i 3 w związku z art. 688 k.p.c.), co oznacza, że w tym zakresie zaskarżony wyrok mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a w zakresie kosztów postępowania kasacyjnego (ze względu na sytuację ekonomiczną powódki) na podstawie art. 102 w związku z art. 391 § 1 i z art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Marta Romańska

Agnieszka Piotrowska

Karol Weitz

AG

[r.g.]